

Już jutro czeka nas spora dawka emocji związana z występem Primavera. Zespół Giallorossich czeka bowiem derbowy pojedynek z Lazio, które tak jak i podopieczni Alberto De Rossiego spisuje się świetnie w tym sezonie.

Giallorossi prowadzą w tabeli grupy C mając 26 punktów na koncie czyli o jedno oczko więcej od Lazio. Zespół Alberto De Rossiego zaliczył do tej pory osiem zwycięstw i dwa remisy i legitymuje się obecnie dziewięcioma wygranymi z rzędu w oficjalnych pojedynkach. Giallorossi siedem razy wygrali w lidze i dwa w Coppa Italia. Zespół Lazio z kolei ma na koncie osiem wygranych, jeden remis i jedną porażkę. Biancocelesti przegrali w trzeciej kolejce 2-3 z Catanią. Poza pojedynczymi słabszymi występami, obydwa zespoły najczęściej deklasują rywali. Roma, zwyciężała już w tym sezonie dwukrotnie po 7-2, raz 6-0 i raz 6-1. Właśnie w zeszłą sobotę Giallorossi ograli w stosunku 7-2 Lecce. Lazio z kolei osiągało już w tym sezonie takie wyniki jak: 5-2, 6-2 i 10-1, ten ostatni odniesiony dwa tygodnie temu w domowym meczu z Pescarą. Dzięki temu Biancocelesti mają najwięcej zdobytych goli, bo 39 w 10 meczach i pod tym względem wyprzedzają o trzy trafienia Romę. Podopieczni Alberto De Rossiego spisują się z kolei lepiej od rywala w obronie, gdzie stracili osiem bramek, podobnie jak zespół Regginy. Lazio straciło do tej pory jedenaście goli. W ostatnim meczu ligowym, Biancocelesti pokonali 3-1 na wyjeździe Nocerinę. W środę z kolei awansowali do ćwierćfinału Coppa Italia, podobnie jak Roma, która pokonała 3-0 Parmę (5-1 w dwumeczu).

W świetnej formie znajduje się obecnie w Romie Viviani. Kapitan zespołu zdobył osiem goli w ostatnich czterech meczach (dwa hat-tricki) i właśnie z taką liczbą trafień jest najlepszym strzelcem drużyny obok Juniora Tallo. Udane występy zaliczają też w ostatnim czasie Caprari, Piscitella i zastępujący Tallo - Leonardi. Podczas gdy w drużynie Romy stawia się w większości na młodszych piłkarzy, Lazio to z kolei bardziej "zaawansowana wiekowo" zespół, jeśli można użyć takiego określenia. W zespole Biancocelestich gra wielu graczy z rocznika '92 występujących już trzeci rok w Primavera, jak: Ceccarelli, Barreto, Crescenzi, Sbraga, Zampa. Do tego należy dołożyć piłkarza spoza puli wiekowej: Cavandę. Duża ilość zdobytych bramek nie jest przypadkiem. Przekłada się to bowiem na fakt, iż zespół ma w swoich szeregach dwóch najlepszych strzelców w całej grupie C. Tommaso Ceccarelli zdobył jak do tej pory aż 15 bramek, a drugi Barreto ma na koncie 10 trafień.

W sobotę na murawie zabraknie ponownie Tallo. 19-latek wciąż narzeka na problemy mięśniowe, choć w tygodniu podawano iż powinien być gotowy na sobotę. Obok niego, nie zagrają również kontuzjowani od dłuższego czasu Gaffi i Orchi. Do dyspozycji trenera wraca Sabelli. Z powrotem na mecz powinien zdążyć Caprari,

który piątkowy wieczór spędził w Udine, przyglądając się z ławki rezerwowych grze kolegów w pojedynku z Udinese.

W zeszłym sezonie, Giallorossi przegrali w lidze na boisku Lazio 0-4. Zespół De Rossiego wziął srogi rewanż na rywala w rundzie rewanżowej, wygrywając w Trigorii aż 7-1. W międzyczasie drużyny spotkały się też w 1/8 finału Coppa Italia. Roma przegrała u siebie 0-1, jednak w rewanżu zwyciężyła w Formello 2-1 i dzięki bramce strzelonej na wyjeździe awansowała dalej.

LAZIO-ROMA (26.11.2011, 14:00)

ROMA (4-2-3-1): Pigliacelli - Sabelli, Rosato, Barba, Nego - Viviani, Verre - Caprari, Ciciretti, Piscitella - Leonardi

Autor: abruzzi